

Grey Scale #13



A 1 2 3 4 5 6 M 8 9 10 11 12 13 14 15 B 17 18 19



dublet do 46291 T

STUDMICKI Władysław

HANNIBAL:

NĘDZA ROSYI W CYFRACH



Kraków 1900

Nakładem Wydawnictwa „Krytyki“.



Colour Chart #13



dukt. do 46291 T

STUDNICKI Władysław

HANNIBAL:

NĘDZA ROSYI
W CYFRACH



Kraków 1900

Nakładem Wydawnictwa „Krytyki“.

20

HANNIBAL.

Nędza Rosyi w cyfrach.

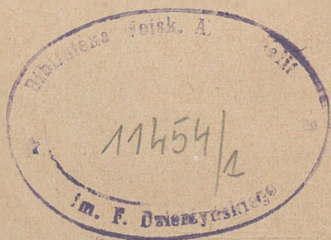


KRAKÓW.

NAKŁADEM WYDAWNICTWA „KRYTYKI“.

1899.

9/47/a



Bibl. Jag.
1956 D 3312

„Centrum czarnoziemne, ów niegdyś sławny spichlerz nie tylko całej Rosyi, ale i Europy, ten niegdyś błogosławiony kraj — nędznieje. Rolnictwo, główne zajęcie ludności, upada, a wzrastają fatalnie całe szeregi niewesołych cyfr: liczba niedoborów finansowych i zaległości, suma długów głodowych za przeżywanie ludu, liczba gospodarstw zniszczonych i bez koni rośnie najwidoczniej. Plemię rdzennie wielkoro-syjskie, to serce Rosyi, usycha rażone całym szeregiem niedomagań...“

Nowoje Wremia Nr. 7973 r. 1898.

„W roku bieżącym nieurodzaj nie jest straszniejszy od nieurodzaju w latach poprzednich, a jeśli obecnie lud cierpi straszłą nędzę to przyczyny tego należy szukać gdzieindziej... Klęska obecna jest logicznem i konsekwentnem następstwem tego co się działo dawniej. Gospodarstwo chłopskie zrujnowane ostatecznie; chłop zgnębiony, zaplątany w długach. Ręce mu opadają...“

Hr. L. Tołstoj o głodzie (z dziennika „Rosya“ w maju 1899 r.).

„Nędza Rosyi“. Nazwałem tak swą pracę na wzór znanego dzieła Szczepanowskiego, chociaż dla charakterystyki stosunków ekonomicznych Rosyi, może odpowiedniejszą byłaby nazwa „upadek

ekonomiczny“, albo nawet „bankructwo ekonomiczne“.

O upadku ekonomicznym Rosyi jeszcze przed nieurodzajem 1892 r. ale po nieurodzaju 1891 r. pisał „Wiestnik Jewropy“ (styczeń 1892): „Nie jest to tylko nieurodzaj, *nie jest to przypadkowy głód*: stoimy przed zupełnym dawno przygotowanym „*upadkiem ekonomicznym*“.

W guberniach Rosyi wyniszczonych nieurodzajem w 1891 r. i w 1892 r., był znów nieurodzaj i głód w zeszłym roku i jest nieurodzaj i głód w bieżącym roku. Gubernie położone nad Wołgą, które jeszcze niedawno były spichlerzem Rosyi, a nawet Europy, gubernie, do których jak do ziemi obiecanej jeszcze przed 20-u laty dążyła emigracya chłopska, obecnie na zasiew i przeżywanie mają niedobór po kilkadziesiąt tysięcy pudów każda. W gub. Ufimskiej np. po nieurodzaju 1898 r. czystego zbioru na głowę wypada niewiele więcej niż 2 pudy: na przeżywanie ludności brakuje 36,374 pudów, a na zasiew 13.935 p. (*podług urzędowych obliczeń statystycznych, pod redakcyą Krasilnikowa*).

W miejscowościach dotkniętych nieurodzajem rodzina chłopska już w zimie zjadła ostatnią garstkę mąki i spaliła ostatnią wiązkę drzewa. Chłop pozbywa się za bezcen swego dobytku, a nawet ostatniego kożucha, hyle tylko dostać nędzną miarkę zboża na przeżywanie; zaciąga długi i zawiera najniekorzystniejsze umowy z lichwiarzami, wyzysku-

jącymi jego pracę¹⁾. Jeśli zdarzy się w zimie jakaś dostawa — chłop już nie może zarobić, bo konia albo sprzedał albo padło jego bydłę wygłodzone, z wycieńczenia sił.

Nie mając za co kupić drzewa, chłop niszczy swą chatę, wrywa deski skąd się da, z dachu zaś zrywa słomę na opał. Nikt nędzarzowi nie przychodzi z pomocą. Biurokracya twierdzi, że wszystko w porządku („*wsio obstoit blagopauluczno*“), i zamiast chleba dla głodnych, sypią się tajne cyrkularze, zakazujące pisać o głodzie i nieurodzaju. Klęska jednak dochodzi do takich rozmiarów, że rząd zaczyna myśleć o przyszłości z pomocą ludności.

Maszyna biurokratyczna funkcjonuje jak zwykle. Rząd zamierza pomoc przy zasiewach. Najprzód zbierają dane po wsiach, następnie odsyłają te wiadomości do biur powiatowych, z tych ostatnich do gubernialnych, a wreszcie do Petersburga, gdzie odnośne dane porównywiają z posiadanymi wykazami statystycznymi. Wtedy dopiero przychodzi pomoc rządowa, ale najczęściej — już zapóźno. To samo ze zbożem na przeżywienie. Wyczekują na najprzeróżniejsze raporty tak długo, aż znaczną

¹⁾ W Nr. 74 „*Pietersburgskich Wiedomosti*“, czytamy z Niżgorodzkiej gubernii: „Chłopi za zboże, wypożyczone od panów i lichwiarzy chłopskich, t. zw. „kułaków“, zobowiązują się latem odrobić: skosić, zżąć, zebrać z pola; zobowiązują się latem zżąć dziesięcinę za 3 ruble, gdy zwykle otrzymywali za to — 5 rubli i więcej. skosić — za 50 do 75 kopiejek — zamiast 1 rubla 50 kop.

część zboża wywożą zagranicę, pozostała znacznie podniesie się w cenie, dotkniętym zaś klęską nieurodzaju dostanie się droższe zboże, łaskawie wypożyczone przez rząd na przeżywienie. Nie zapominajmy, że „pomoc dla głodnych“ w Rosyi w pierwszym rządzie jest źródłem zysku i wyzysku dla zawsze głodnych łapówki urzędników rosyjskich.

Zapomogi na przeżywienie rząd daje nie więcej niż 30 funtów miesięcznie na głowę, z wyjątkiem dzieci do kilku lat i mężczyzn zdolnych do pracy, którzy w roku nieurodzaju z trudnością znajdują zarobek. Rodzina chłopska, mając do przeżywienia się tylko skąpą miesięczną zapomogę rządową, już w połowie każdego miesiąca zmuszona jest, zamiast chlebem, żywić się różnymi surogatami z mąki żołądziowej, kory i lebiody. Nic dziwnego, że przy takim odżywianiu się setki tysięcy ludzi choruje na szkorbut i tyfus głodowy. Oto typowy telegram z Samary, z dnia 5-go maja b. r. „W ciągu ostatnich trzech dni w powiecie Bugulmiskim i Samarskim *więcej niż 3000* osób zachorowało na szkorbut. Szkorbut i tyfus rozszerzają się z zastraszającą szybkością. Personal medyczny „Czerwonego krzyża“, wysłany na miejsce epidemii, choruje z wyczerpania sił. Felczerka Bierczowska ledwie wyleczyła się z tyfusu, a już znowu leży chora. Potrzebne nowe siły lekarskie dla walki z epidemią. *Brak środków i ludzi*“.

W korespondencyach z miejscowości nawiedzonych nieurodzajem znajdujemy ustawiczne skargi na brak ludzi, którzyby zorganizowali pomoc

dla głodnych. Ten brak ludzi i inicjatywy jest wynikiem przeszłości historycznej Rosyi, gdzie absolutyzm i biurokracja zabijają zupełnie wszelką samodzielność. I teraz dla otrzymania *prawa ratowania głodnych od śmierci*: dla założenia bezpłatnej jadłodajni, zbierania składek na ten cel i dla tym podobne czynności trzeba starać się o specjalne pozwolenie, zależne od różnych władz, pozwolenie, którego nie tak łatwo i prędko można otrzymać. I dla ratowania głodnych potrzebny jest paszport i świadectwo „*blagonadziejności*“.

Absolutyzm i nierozłączna od niego biurokracja niewątpliwie są głównymi przyczynami upadku ekonomicznego Rosyi. Absolutyzm tamuje oświatę ludu bo widzi w oświeconym ludzie niebezpieczeństwo dla siebie. Dlatego Rosya jest i musi być krajem najbardziej zacofanym pod względem oświaty, dlatego to na 1000 mieszkańców uczęszcza do szkoły w Rosyi tylko 30, podczas gdy w katolickiej Hiszpanii 100, w konstytucyjnej Japonii 105, w „reakcyjnej“ Austrii 135... w Saksonii 166 (cyfry z tablicy Hickmana z wydawnictwa na wiedeńską wystawę: *Zur Geschichte und Statistik des Volksschulwesens im In- und Auslande. Wien 1898*).

Nie sposób myśleć o podniesieniu techniki rolniczej i przemysłowej w Rosyi przy tak ciemnych masach. *Circulus vitiosus!*

Zaskrzepłym, zacofanym formom politycznym Rosyi, odpowiada panujący w niej zacofany system gospodarki rolnej.

W największej części Rosyi przeważa trzypolówka; miejscami spotyka się nawej system odłogowo-ugorowy, jeszcze więcej zacofany od trzypolówki. W każdej historii rolnictwa spotykamy fakt, że ostatni okres trzypolówki wszędzie był połączony z nieurodzajami i głodem, gdyż *każdemu systemowi gospodarstwa odpowiada maksymalna gęstość zaludnienia, która w danym systemie może znaleźć środki utrzymania się.*

Na Zachodzie jeszcze w zeszłym wieku gęstość zaludnienia spowodowała względne przeludnienie, głody, wyczerpanie ziemi, a następnie przejście do gospodarki więcej intensywnej — do płodozmianu. W Rosyi obszary na Wschodzie dawały upływ nadmiarowi ludności rolniczej, i przez to odsuwała się chwila przejścia do gospodarki intensywnej. Gdy już cała wschodnia Rosya została rozkolonizowaną, nawet na Syberyi, gdy już prawie niema wolnych miejsc dla kolonizacji rolnej (patrz *Władysław Studnicki: Współczesna Syberya*), jedynym ratunkiem Rosyi przeciw nędzy, spowodowanej względnem przeludnieniem, byłoby porzucenie trzypolówki i gospodarki rabunkowej i przejście niezwłoczne do płodozmianu, systemu intensywnej gospodarki rolnej. Przejście do płodozmianu jest połączone z nakładem kapitału. *Radzić chłopu rosyjskiemu aby prowadził gospodarkę intensywną z pewnym nakładem kapitału zakrawa na ironię: jestto to samo co radzić nędzarzowi, niemającemu na kawałek suchego chleba, aby odżywiał się befsztykami i pił wina kuracyjne.*

O nędzy chłopu rosyjskiego świadczą całe szeregi faktów:

Przedewszystkiem ogromne *zaległości podatkowe*.

Pewien ekonomista rosyjski twierdzi, całkiem słusznie — że zaległości podatkowe są nadzwyczaj charakterystyczną i całkowicie oryginalną cechą życia rosyjskiego.

Zaległości podatkowe od początku 7-go dziesięciolecia do 9-go wzrosły w następujący sposób:

W okręgu średniego czarnoziemu

| | | |
|------------------------|--------|---------|
| w guberni Woroneżskiej | z 5 % | do 40 % |
| „ Orłowskiej | z 15 „ | 81 „ |
| „ Penzeńskiej | z 14 „ | 35 „ |
| „ Rjazańskiej | z 22 „ | 26 „ |
| „ Saratowskiej | z 24 „ | 60 „ |
| „ Symbirskiej | z 5 „ | 42 „ |
| „ Tambowskiej | z 5 „ | 41 „ |
| „ Tulskiej | z 3 „ | 35 „ |

W guberniach Wschodnich:

| | | |
|--------------------------|--------|----------|
| w guberni Permskiej | z 23 „ | 34 „ |
| „ Ufimskiej | z 25 „ | 115 „ |
| w gubernii Orenburgskiej | 45 % | do 135 % |
| „ Kazańskiej | z 5 „ | 165 „ |
| „ Samarskiej | z 49 „ | 240 „ |

Zaległości podatkowe w Rosyi europejskiej całej (bez Królestwa) wynosiły

| | |
|-----------------|---------------|
| w latach 1871—5 | 204.000 rs. |
| „ 1876—80 | 2,559.000 rs. |
| „ 1881—85 | 9,545.000 rs. |

Darowano, czego rząd już nie mógł ściągnąć,

tak, że w latach 1886—90 było zaległości 1,192.000rs. ale już w latach 1891—95 znowu 10,979.000 rs.

Tablica rozkładu zaległości podług stref wskazuje, że w całym państwie najwięcej zaległości podatkowych przypada na właściwą Rosyę.

Zaległości podług stref w końcu 1890 roku :

| | | | | |
|--------------------------|-------------------------|---|---|---|
| W gub. południowo zach. | 14 kop. na głowę | | | |
| „ północno zach. | 23 | „ | „ | „ |
| „ północnych | 85 | „ | „ | „ |
| „ Małorosyi | 89 | „ | „ | „ |
| W gub. średnio-przemysł. | 2 rubl. 8 kop. na głowę | | | |
| „ średnio-czarnoziem. | 2 „ 40 | „ | „ | „ |
| „ wschodnich | 7 „ 50 | „ | „ | „ |

W 1895 r. zaległości podatkowe w średnio-czarnoziemnych guberniach podniosły się z 2·45 do 8·17 rs., we wschodnich z 7·50 do 11·94 rs.

Do jakiej sumy wzrosną zaległości podatkowe w guberniach średniczarnoziemnych i wschodnich wskutek nieurodzaju zeszło i tegorocznego?

Zaległości podatkowe w Rosyi dowodzą istnienia nędzy chłopskiej i nadmiernego obciążenia podatkowego chłopów.

Sposób ściągania zaległości praktykowany w Rosyi, konieczność stosowania środków surowych świadczą o bezwarunkowej niewypłacalności posiadaczy ¹⁾.

W Rosyi praktykuje się system t. zw. „wy-

¹⁾ *Ganejzer.* „Obecna metoda ściągania podatków gruntowych u włościan“. Praca ta, z której korzystamy na tem miejscu, zawiera odpowiedzi inspektorów podatkowych na kwestyonaryusz w sprawie ściągania podatków, rozesłany przez ministerjum finansów w 1893 r.

bijania podatków“. W wielu miejscowościach włościan niewypłacalnych oddają pod sąd gminny, który skazuje ich na karę cielesną. Tak bywa w guberniach Permskiej, Wołogodzkiej, Symbirskiej, Saratowskiej, Tambowskiej, Woroneżskiej, Jekaterynosławskiej, Włodzimierskiej i innych. W Permskiej „weszło nawet w zwyczaj skazywać na karę cielesną i takich włościan, którzy nie posiadają nic, co by dało się sprzedać przez licytację“... W licznych miejscowościach włościanom zalegającym odbierają w zimie cieplejszą odzież, którą odzyskują dopiero po uregulowaniu rachunków. W guberni Wiatskiej kara cielesna wymierzana bywa bez wyroku sądu gminnego: pisząc o tem inspektor podatkowy przyznaje, że „środek taki, lubo nieprzywoity i nieładny, jest jednak w naszym powiecie (Głazowskim) *nieunikniony*: bez niego nie płaconoby nic“. W 1888 r. — czytamy w wydawnictwie ministeryalnem — ściągnięto w ten sposób 155.041 rubli od 5136 osób.

Do więcej rozpowszechnionych sposobów ściągania podatków należy odbieranie działek chłopom niewypłacalnym. W wielu miejscowościach przytem *dłużnicy pociągani bywają do robót przymusowych na rzecz gminy lub nawet oddawani do fabryk okolicznych, które wręczają płacę zarobną wprost urzędnikom gminnym na pokrycie zaległości.*

Czyż nie jest to pańszczyzna w najgorszej formie? Chłopi rosyjscy są po prostu niewolnikami skarbu państwowego.

O bezwzględnym sposobie ściągania podatków

świadczą przezwiska dawane przez włościan urzędnikom podatkowym, których nazywają w pewnych miejscowościach „gonitiele“ (prześladowcami), w innych — „nuditiele“ (gwałcicielami), w innych znów „grabitiele“, (rozbójnikami, łupieżcami).

„Energiczni“ poborcy podatków cieszą się jednak zawsze uznaniem władzy.

Tatarsko-rosyjski system ściągania podatków przyczynia się do wyniszczenia ziemi, gdyż kultura rolna możebna jest tylko przy pewnych zapasach. Skąd chłop coś zaoszczędzi, jeżeli jest wiecznym dłużnikiem państwa, które tak w latach nieurodzaju jak też urodzaju wyciska z niego ostatnią kopiejkę za zaległości podatkowe; w żaden sposób nie mogąc wypłacić zaległości, które rok rocznie wzrastają, chłop rosyjski staje się apatycznym niewolnikiem, nędzarzem niezdolnym do pracy intensywnej.

Chłop rosyjski sprzedaje nawet nawóz i słomę, nie oddając ziemi-żywicielce nic; nic dziwnego, że ziemia ta przestaje nakoniec go żywić.

Sprzedaż nawozu jest charakterystyczną oznaką upadku drobnej własności; drobna własność zachowuje się w pewnej liczbie dziesięcin, lecz soki pożywne z niej ciągnie większa własność.

Chłopska ziemia jest mniej urodzajna od ziemi wielkich właścicieli.

Urodzaj na obszarach dworskich („władzielczych“) zawsze bywa wyższy, niż na chłopskich; różnica wynosi od 10% do 20 i 25% a nawet więcej: podług obliczeń Nikołaj-ona, urodzaj na chłopskich gruntach niższy jest o 20-4%.

Przytem ziemia chłopska daje zboże tańsze, gorszego gatunku.

Oto tabliczka cen giełdowych wypisana przez Nikołaj-ona str. 136 we „Wiestniku Finansow“:

Zyto chłopskie 35—38 kop.; z większych posiadłości 38—42 kop.; owies chłopski 31—33 kop.; z większych posiadłości 34—36 kop.; gryka 55—60 kop.; z większych posiadłości 60—65 ko. i t. d.

Przytem powinnościśmy zwrócić uwagę na tę okoliczność, że w Rosyi grunta chłopskie są więcej obciążone podatkami od pańskich.

Ze zbioru danych o poborze podatków stałych w r. 1891 widzimy, że z dziesięciny ziemi większych właścicieli płacono podatku 22 kop. podczas gdy z dziesięciny ziemi chłopskiej 1 rs. 24 kop.

Podług obliczeń Jeropkina (*Ziemia i fabryka. Russkaja Myśl* 1898 r. Wrzesień): „opodatkowanie ziemi wogóle jest 4 razy większe od opodatkowania przemysłu, opodatkowanie ziemi włościańskiej jest dziesięć razy intensywniejsze“.

Ziemia większych właścicieli, pomimo tego, że daje względnie lepsze urodzaje od chłopskich, jest jednak mało urodzajna i znacznie wyniszczona.

Więksi właściciele i kapitaliści nie będą więzili kapitału w ziemi dającej w najlepszym razie kilka 0/0 dochodu, podczas gdy przemysł protegowany przez rząd daje jeszcze kilkanaście, a niektóre gałęzie np. przemysł żelazny nawet kilkadziesiąt 0/0 dywidendy. Speculanci handlują ziemią, sprzedając lasy i wyniszczając ją albo ciągną z niej zyski oddając kawalkami w *jednoroczną arendę* chłopom

okolicznym, którzy rozumie się nie myślą o żadnych nakładach i również wyniszczają ziemię.

Wobec tego nie powinien nas dziwić fakt, że *urodzajność ziemi w Rosyi się zmniejsza*.

O urodzajach w nowouzeńskim powiecie (nad Wołgą) statystycy zebrali dane za ostatnie 50-ciolecie, z których się okazuje, że w czwartym dziesięcioleciu były 3 nieurodzaje, w szóstym i w siódmym po 4, w ósmym 5.

Szczegółowe badania warunków gospodarczych w jeleckim powiecie wykazały, że tam zupełnie przestano siać pszenicę, z powodu wyniszczenia ziemi.

Takież dane mamy o Tambowskiej guberni.

W Kurskiej gub., podług słów oficjalnego statystycznego sprawozdania ziemstwa gubernialnego: „gleba do tego stopnia wyniszczona, że już nie może dawać nawet średnich urodzajów“.

W związku z wyjałowieniem ziemi widzimy w tych guberniach (z wyjątkiem gubernij południowych i kresowych na zachodzie państwa) upadek ceny ziemi:

W Kurskiej gubernii w 1883 r. cena dziesięciny ziemi wynosiła 136 rubli, a w 1889 r. — 116 rs.

W Orłowskiej (w czarnoziemnych powiatach) w 1883 r. 145 rs., a w 1880 — 120 rs.

W Tambowskiej (w czarnoziemnych powiatach) w 1883 r. 134 rs., a w 1889 — 107 rs.

W Penzeńskiej (w czarnoziemnych powiatach) w 1883 r. około 100 rubli, a w 1889 tylko 77 rs.

Cena ziemi w tych guberniach zniżyła się tedy o 15 do 25⁰/₀.

Stosownie do tego spadku cen i banki ziemskie, a nawet i państwowy szlachecki bank zniżyły tam normalną ocenę ziemi.

W mokszańskim powiecie np. normalna ocena ziemi w banku szlacheckim była 100 rubli i 60 rubli za dziesięcinę, zależnie od miejscowości; od 18 września 1889 r. ocenę tę zniżono do 75 i 50 rs. za dziesięcinę. Ziemia zniszczona, która gorzej rodzi, musiała stracić na wartości.

Nauka już dawno wyjaśniła przyczynę wyjałowienia ziemi.

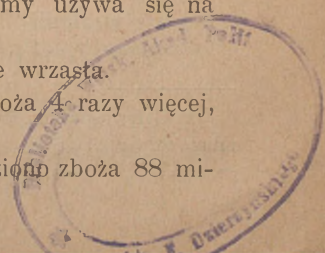
„Czyż można sądzić, pisze Liebig (Chemische Briefe. Nr. 22), że kraj niegdyś bogaty i urodzajny, wywożący w ciągu dziesięcioleci produkty swej gleby w formie bydła i zboża, będzie urodzajnym nawet i wtedy, gdy handel nie zwraca glebie tego kraju wydobytych z niej części składowych, których atmosfera nie może zwrócić. Czyż kraju takiego nie spotka los niegdyś bogatej Wirginii, w której nie można już uprawiać ani pszenicy ani tytoniu?“

Rosya prowadzi gospodarkę rabunkową: Nic dziwnego, że gleba z której wywozi się zboże, a nawet plewy i otręby, a słomy używa się na opał, przestaje nakoniec rodzić.

Wywóz zboża z Rosyi stale wrzasta.

W 1878 r. wywieziono zboża 4 razy więcej, niż w 1864 r.

W latach 1860—64 wywieziono zboża 88 mi-



lionów pudów; w latach 1870—74 wywieziono zboża 214 milionów pudów; w latach 1875—79 wywieziono zboża 332 milionów pudów; w latach 1895—97 wywieziono zboża 384 milionów pudów.

W 1869 r. zboże stanowiło 33·4⁰/₀ wszystkich towarów przewiezionych koleją żelazną, w 1874 r. — 41·2⁰/₀, w 1876 r. — 42⁰/₀ ¹⁾.

Wywóz plew i otrąb wzrasta z uszczerbkiem dla rolnictwa i hodowli bydła.

Wywieziono plew i otrąb:

| | | |
|----------------------|------------------|--------------|
| w 1867—74 r. na sumę | 1·0 | milionów rs. |
| w 1876 r. | 2·0 | " |
| w 1877—81 r. | 3·9 | " |
| w 1882—86 r. | 9·3 ₃ | " |
| w 1887—91 r. | 15·6 | " |
| w 1896 r. | 39·6 | " |

Naturalnie, że przy zwiększonym wywozie a zmniejszonej urodzajności musiała zmniejszyć się konsumpcya zboża.

Rosya, która zajmuje na rynku wszechświatowym jedno z pierwszych miejsc pod względem wywozu zboża, pod względem konsumpcyi stoi prawie na ostatniem miejscu.

Podług *Conrada Staatswissenschaft*. Handwörterbuch konsumpcya zboża na 1 osobę wynosi:

| | | |
|-----------|-------|-------|
| w Danii | 13·12 | hktl. |
| w Francyi | 6·69 | " |

¹⁾ Cyfry ostatnie, wyjęte z *Nikołaj-ona*, wykazują, że pomimo całej polityki protekcyjnej dla przemysłu — Rosya pozostaje krajem rolniczym. O tem później powiemy niżej.

| | | |
|-------------------|--------------------|-------|
| w Szwecyi | 6·59 | hktl. |
| w Belgii | 5·89 | " |
| w Anglii | 5·18 | " |
| w Austro-Węgrzech | 5·02 | " |
| w Niderlandach | 4·74 | " |
| w Norwegii | 4·43 | " |
| w Rosyi z Polską | 4·24 ¹⁾ | " |
| w Szwajcaryi | 3·84 | " |
| w Włoszech | 2·57 | " |

W Rosyi kartofle coraz bardziej zastępują zboże, dlatego w ciągu ostatniego 20-lecia zbiór kartofli wzrósł o 226^o/_o.

Znaną jest nęcza Galicyi, cóż powiedzieć o Rosyi, skoro faktem jest, że produktów rolnych w Rosyi wypada mniej na głowę niż w Galicyi.

Produkcya zboża ²⁾ w Galicyi, podług Rutowskiego, wynosi 102,170.304 złr., czyli 20·43 złr. na jednego rolnika. W Rosyi produkcya zboża tych samych gatunków, podług optymistycznych obliczeń dyrektora departamentu handlu Kowalewskiego, wynosi 11·76 rs. czyli 15 złr. na jednego rolnika ³⁾.

W Rosyi upadkowi rolnictwa towarzyszy zmniej-

¹⁾ Rosya bez Polski mniej konsumuje na osobę. Od Rosyi mniej konsumują zboża tylko Szwajcaryja (która ma obfitość mleka, jaj i mięsa) i Włochy (których klimat pozwala żywić się makaronami i oliwkami, a mniej konsumować zboża).

²⁾ Pszenica, żyto, owies, jęczmień, gryka, proso, kukurudza.

³⁾ W Galicyi gospodarka rolna jest intensywniejsza niż w Rosyi :

zenie się hodowli bydła. Na 100 mieszkańców
przypadało w Rosyi *bydła rogatego* sztuk

| | |
|---------------|------|
| w 1857 r. . . | 37·1 |
| w 1870 . . . | 31·0 |
| w 1883 . . . | 30·1 |
| w 1888 . . . | 29·7 |

(W. J. Kowalewsky. Die Productivkräfte Ru-
sslands. str. 65).

Na 100 mieszkańców przypadało w Rosyi by-
dła *nierogatego* sztuk

| | |
|------------|-----------------------|
| 1857 . . . | 15·3 |
| 1870 . . . | 13·9 |
| 1883 . . . | 12·0 |
| 1888 . . . | 11·1 (Ibidem str. 80) |

Obliczając bydło w równoważniku bydła ro-
gatego (podług ogólnie przyjętej metody: 4 sztuki
świń = 4 owcom = 1 sztuce bydła rogatego) doj-
dziemy do rezultatu, że w Rosyi (podług oficjal-
nego wydawnictwa Kowalewskiego) wypada na 100
ludności rolnej 33·8 sztuk. (W Kongresówce przy-
pada według Szczepanowskiego 58·7 sztuk, w Ga-
licyi 55·1 sztuk).

Chłop rosyjski z musu jest wegetaryaninem; jest
on nawet więcej niż wegetaryaninem, bo głodomo-

Jeden hektar wydaje hektolitrow

| | | | | |
|---------------------------|---------|-------|-----------|--------|
| żyta | w Rosyi | 9·61 | w Galicyi | 10·23 |
| pszenicy | „ | 8·58 | „ | 11·51 |
| owsa | „ | 14·60 | „ | 15·12 |
| prosa | „ | 6·72 | „ | 10·81 |
| kartofli (na czarnoziem.) | 63·4 | } | „ | 100·03 |
| (na nieczarnoz.) | 82·61 | | | |

rem. Przeciętna konsumpcya chleba na głowę w Rosyi nie wynosi tyle, co połowa porcyi żołnierza rosyjskiego, otrzymującego dziennie 3 funty chleba ¹⁾).

Zmniejszenie się konsumpcyi i chroniczne głodzenie się musiało przedewszystkiem odbić na organizmie ludności, i w rzeczy samej widzimy potwierdzenie tego faktu w danych komisji poborowej do wojska.

„Nie tak dawno (patrz Diediulin. Russkij Trud 1898) co do liczby niezdolnych do służby wojskowej, Rosya zajmowała ostatnie miejsce wśród państw Europy, a teraz już stoi na trzecim miejscu, wyżej od Francyi, a nawet od Włoch“. W 1887 r. było w Rosyi niezdolnych do służby wojskowej 117.189, a w r. 1896 258.140. W ciągu 7 lat procent wątpliwych co do uzdolnienia do służby wojskowej i z tego powodu mających prolongatę wzrósł z 37·31 do 46·49⁰/₀, a procent zupełnie niezdolnych w stosunku do przyjętych do wojska wzrósł z 64·52 do 78·92⁰/₀. Zważywszy stały wzrost procentu niezdolnych do wojska, Diediulin przychodzi do wniosku, że *ludność Rosyi z powodu złego odżywiania wyradza się*; wniosek ten potwierdza ta okoliczność, że z ogólnej liczby chorych, uwalnianych z wojska po przyjęciu, z powodu niezdolności do służby, 15 8⁰/₀ wypada na t. zw. „zołotuszne chudosocziye“!²⁾

¹⁾ Podanie Cesarskiego Towarzystwa Wolno-ekonomicznego. Rozdział p. n. „Zbiednienie wszystkich klas ludności“ str. 119 i nast.

²⁾ Skrofuły i niedostateczne odżywienie.

Organizm osłabiony złem odżywianiem musi być mniej odporny na wszelkie choroby i stąd w Rosyi musi być znaczny procent śmiertelności.

Podług obliczeń prof. Tarchanowa w Rosyi w okresie 20-letnim 1779—1799 procent śmiertelności nie przewyższał 20 ludzi na tysiąc, w latach zaś 1865—85 doszedł do 35·6⁰/₀.

Nigdzie na świecie, nawet w Indyach, gdzie wiecznie panuje dżuma, niema takiej śmiertelności jak w Rosyi.

Oto tablica śmiertelności na 1000 ludzi w r. 1897, (podług Hübnera Geograph. statist. Tabellen wydania 1898 i 1897 r.)

| | (Podług tabl. wyd. 1898 r.) | (Podług tabl. wyd. 1897 r.) |
|----------------------------|-----------------------------|-----------------------------|
| Rosya | 33·1 | 38·3 (rok 1892) |
| Hiszpania | 30·6 | 30·6 („ 94) |
| Rumunia | 30·2 | 28·9 („ 95) |
| Węgry | 28·8 | 29·5 („ 90) |
| Serbia | 27·4 | 27·2 („ 95) |
| Austria | 26·3 | 27·5 („ 90) |
| Grecya | 24·9 | 24·9 („ 90) |
| Stany Zjednoczone . . | 22·3 | 22·3 („ 74) |
| Niemcy | 20·8 | 22·2 („ 95) |
| Francya | 20·0 | 22·3 („ 91) |
| Szwajcarya | 18·5 | 19·7 („ 89) |
| <i>Finlandya</i> | 17·7 | 19·1 („ 94) |
| Niderlandy | 17·2 | 18·6 („ 95) |
| Belgia | 17·5 | 19·5 („ 95) |
| W. Brytania i Irlandya . | 17·0 | 18·6 („ 91) |
| Dania | 15·7 | 16·9 („ 90) |

Obliczmy teraz, ile ludzi umiera w Rosyi co-

rocznie z głodu, jeżeli dla Galicyi przyjmujemy cyfrę Szczepanowskiego 55 tysięcy.

Dla porównania śmiertelności Rosyi i Galicyi podajemy tablice złożone z 2 szeregów, (dla Rosyi bierzemy cyfry z 5 roczników Hübnera, dla Galicyi posługujemy się statystyką Rutowskiego).

| Lata | Umierało na 1000 ludzi | |
|---------------------|------------------------|-----------|
| | w Rosyi | w Galicyi |
| 1888 r. | 32·2 | 31·40 |
| 1889 „ | 33·4 | 29·46 |
| 1890 „ | 34·2 | 31·58 |
| 1891 „ | 33·3 | 31·40 |
| 1892 „ | 38·3 | 31·26 |
| Przeciętnie 1888—92 | 34 | 30·87 |

W Rosyi na każdym 1000 ludzi umiera 3 osoby więcej niż w Galicyi; ta nadwyżka śmiertelności w Rosyi na 100 milionów rosyjskiej ludności wyniesie 300.000 zmarłych. Gdyby w Rosyi była taka śmiertelność jak w Galicyi, to w Rosyi umierało by „z głodu“ minimum 15 razy 55 tysięcy, gdyż tyle razy ludność Rosyi jest liczniejsza; wyprowadzamy stąd wniosek: że jeżeli zgodnem jest z prawdą, że w Galicyi z powodu nędzy galicyjskiej mamy rocznie 55 tysięcy *zbytecznych* zgonów, to w Rosyi jest takich zgonów *dużo więcej niż milion*.¹⁾

W tablicach Hübnera podana jest śmiertelność całej Rosyi. Jeżeli zaś z ogólnego rachunku

¹⁾ Sazonow w „Nowem Wremieni“ w swoich „Wspomnieniach z 91 roku“ obliczył, że w roku 89/90 umarło w Rosyi 2.890.000, w roku 90/91 — 3.327.000 tj. w roku nieurodzaju 1891 umarło o 1 milion więcej, niż zwykle umiera.

wyłączymy gubernie nadbałtyckie (19—25 na tysiąc), Królestwo Polskie (23) i sześć litewsko-białoruskich, otrzymamy śmiertelność znacznie większą. Tak np. w wielu guberniach śmiertelność waha się między 40 a 54 na tysiąc. (Orenburska 52, Moskiewska 53·40). Jeżeli zaś weźmiemy niektóre miejscowości oddzielnie, to otrzymamy procent wprost przerażający, bo np. w niektórych powiatach gubernii Wiatskiej, Smoleńskiej i Ołonieckiej dochodzi śmiertelność do 60—70 na tysiąc. Według świadectwa dra Osipowicza, w niektórych miejscowościach powiatu Moskiewskiego umiera do 73 ludzi na 1000.

Straszna śmiertelność, zwyrodnienie fizyczne ludności, zmniejszenie się konsumcyi przedmiotów najpotrzebniejszych, wszystkie te fakty składają się na ponury obraz nędzy rosyjskiej.

Doszło już do tego, że minister finansów w raporcie składanym carowi odważył się, wbrew zwyczajowi czynowników carskich i ich formułce: „wsio obstoit błagopółuczno“ przyznać, że nie wszystko jest w porządku, że upadek ekonomiczny chłopstwa jest faktem.

Przypomnijmy, że w Rosyi 72·5⁰/₀ ziemi uprawnej należy do chłopów, i że z pozostałej reszty (27·5⁰/₀) ziemi należącej do większej własności, ogromny procent jest w dzierżawie chłopskiej. Ludność wiejska w Rosyi stanowi 87·5⁰/₀¹⁾ ludności.

Na 129 milionów ludności Rosyi, wraz z Kró-

¹⁾ Większy procent niż w Galicyi.

lestwem¹⁾ (gdzie przemysł jest więcej rozwinięty) jest co najwyżej 2 miliony robotników.

Wartość produktów przemysłowych w Rosyi na jednego mieszkańca wynosi mniej nawet niż w Hiszpanii, jak widzimy to z następującej tablicy.

| Państwa | Wartość produktów przemysłowych na głowę ludności. |
|---|---|
| Anglia | 103·5 dolarów |
| St. Zjednocz. Półn. Am. | 96·8 " |
| Belgia | 80·0 " |
| Szwajcarya | 80·0 " |
| Francya | 58·3 " |
| Niemcy | 57·6 " |
| Austro-Węgry | 37·5 " |
| Włochy | 19·3 " |
| Hiszpania | 19·0 " |
| Rosya | 14·0 " |
| Na 1000 ludności przypada koni parowych | |
| w Anglii | 303 |
| w Niemczech | 248·9 |
| w Belgii | 156·2 |
| w Francyi | 129·8 |
| w Austro-Węgrzech | 27·7 |
| w Rosyi | 19·4 |

Tablice przytoczone dowodzą, że przemysł rosyjski jest dopiero w zarodku.

Przypuśćmy, że przemysł rosyjski będzie wzrastał z bajeczną²⁾ szybkością, nigdzie niebywałą, to

¹⁾ W Rosyi ludność miejska stanowi 12·5%, w Królestwie zaś — 22%.

²⁾ Bajecznej szybkości wzrostu przemysłu w Rosyi jeszcze

nawet przy najszybszym wzroście *tylko nieznaczna część przeszło stomilionowej ludności znajdzie zarobek w przemyśle.*

Wzrost produkcji *węgla kamiennego* w Rosyi w porównaniu z innymi państwami, nie dowodzi wcale bajecznie szybkiego rozwoju przemysłu.

Produkcya węgla kamiennego w milionach pudów wynosiła:

| | Anglia | Stany Zjednoczone | Niemcy |
|---------|---------------|-------------------|-----------|
| 1892 r. | 11.275 | 8.864 | 4.350 |
| 1893 r. | 10.192 | 8.917 | 4.512 |
| 1894 r. | 11.678 | 9.467 | 4.685 |
| 1895 r. | 11.763 | 10.656 | 4.832 |
| 1896 r. | 12.117 | 10.705 | 5.228 |
| 1892 r. | Francya 1.568 | Belgia 1.295 | Rosya 422 |
| 1893 r. | 1.536 | 1.285 | 460 |
| 1894 r. | 1.646 | 1.253 | 526 |
| 1895 r. | 1.607 | 1.248 | 550 |
| 1896 r. | 1.762 | 1.297 | 564 |

Tylko dzięki nadmiernym cłom ochronnym garść fabrykantów mając faktyczny monopol, produkuje drogo i źle, i nakładając nadmierne ceny, *wyczerpuje siły płatnicze ludności.*

„Petersburskie Towarzystwo Wolno-ekonomiczne“ w swoim podaniu do ministeryum o zniżenie ceł przytacza (str. 116—117) tablicę cen wytworów fabrycznych w Rosyi w porównaniu z innymi krajami. Z tej tablicy okazuje się, że

nie widzimy, (a nędza mas uzasadnia przypuszczenie, że ciepłarniany przemysł rosyjski nie ma trwałej podstawy).

rosyjski konsument za *narzędzia rolnicze* płaci drożej od

| | |
|--------------------|-----------------------------------|
| Finlandczyka | o 198 ⁰ / ₀ |
| Niemca | o 159 „ |
| mieszkańca Austrii | o 119 „ |

Za materye bawełniane w Rosyi konsument płaci

| | |
|------------------------|-----------------------------------|
| drożej niż w Finlandyi | o 105 ⁰ / ₀ |
| „ „ w Niemczech | o 357 „ |
| „ „ w Austrii | o 445 „ |

W temże „Podaniu“ obliczono, że dywidenda, jaką otrzymują rosyjscy fabrykanci, z powodu cel ochronnych, równa się opodatkowaniu na rzecz fabrykantów całej ludności państwa po 5 rs. 77¹/₂ kop. na głowę.

Hodowanie przemysłu Rosyi kosztuje więc z tysiąc milionów rocznie, jeżeli nie więcej.

W Anglii *dzięki ulepszonej technice*¹⁾ cena surowca żelaza *spadła* w ciągu ostatnich lat 15 z 40 do 28 kop. za pud; w Rosyi w ciągu ostatnich 25 lat *podniosła się* z 59 do 86 kop.

| | |
|-----------------------------------|---------|
| W Anglii cena puda surowca wynosi | 28 kop. |
| żelaza sztabowego | 76 „ |
| szyn stalowych | 55 „ |

¹⁾ Nadmierny protekcyonizm *tamuje postęp techniczny*. Szczególniej zaś zacofana jest technika w rosyjskim przemyśle górniczym i żelaznym. Skutkiem nadmiernej protekcji rządowej, jak stwierdza p. Wisnowskij w „Pieterb. Wiadomościach“ N. 111 r. 1899, rutyna i zastój panują w technice przemysłu górniczego na Uralu. „Technika tam nie prawie nie postąpiła od czasów Piotra Wielkiego“.

Ze wszystkich czterech sposobów otrzymania żelaza (kry-

W Rosyi odnośne ceny wynoszą 86, 180 i 155 kop.

Ludność włościańska w samej tylko Wiatskiej gub. (liczącej 3 miliony mieszkańców) przepłaca z powodu ceł ochronnych na żelazo o 9 milionów rubli.¹⁾

Nadmierny rosyjski protekcyonizm przemysłowy przyczynia się w znacznej mierze do upadku chłopa rosyjskiego, który zmuszony jest wszystko kilkakrotnie przepłacać. Wysokie ceny wytworów rosyjskiego przemysłu są przyczyną, że *przemysł rosyjski* nie może konkurować po za granicami Rosyi, a *musi ograniczyć się tylko do rynku wewnętrznego*.

Rynek wewnętrzny rosyjski z powodu wrażliwej nędzy chłopskiej będzie musiał zwięzać się, co ostatecznie i przemysł rosyjski doprowadzi do bankructwa. Upadek przemysłu rosyjskiego będzie maskowała do pewnego stopnia ta okoliczność, że w Rosyi, dzięki przyrostowi naturalnemu, przybywa rocznie około miliona nowej ludności, która musi w coś się ubrać i coś konsumować.

Dla zdrowego przemysłu w Rosyi potrzeba byłoby przedewszystkiem podniesienia dobrobytu mas. Rosyjski minister finansów Witte, dzięki ga-

czny sposób, pudlingowski, bessemerowski i martenowski) *na całym świecie* jest używany bessemerowski i martenowski, tylko w Rosyi na Uralu są w powszechnem użyciu sposoby kryczny i pudlingowski, *najbardziej zacofane*. W r. 1890 krycznych pieców było na Uralu 377, czyli 84% całej liczby.

¹⁾ Podług badań statystycznych Wiatskiego ziemstwa, przedsięwziętych z inicjatywy Batujewa.

dzinowym funduszom uważany jest za męża stanu prowadzącego „mądrą politykę ekonomiczną“ a tymczasem widać, że nie rozumie jednej z pierwszych prawd ekonomicznych; „zdrowy rozwój przemysłu może iść tylko w parze z rozwojem rolnictwa, gdyż rolny producent jest zarazem głównym spożywcą produktów przemysłowych“¹⁾.

Nie sądzę, żeby wszyscy mężowie stanu rosyjscy byli tak ograniczeni, żeby nie widzieli, że polityka ekonomiczna rosyjska prowadzi Rosyę do bankructwa.

Nie zapominajmy jednak o tem, że rządcy absolutni zwykle myślą: *après nous le déluge*. Rząd rosyjski dba przedewszystkiem o to, by Rosya była potęgą militarną. Technika militarna, fabrykacya narzędzi mordy i siła floty zależą od przemysłu w danym kraju; każde mocarstwo militarne powinno dbać przedewszystkiem o stworzenie u siebie przemysłu żelaznego i o produkcję węgla²⁾.

Rosya nie zmieni więc swej polityki ekonomicznej. Cóż, że *Rosya właściwa* została wyniszczoną

¹⁾ Upadek rolnictwa przyczynia się do upadku przemysłu przetwórczego. Upadek hodowli bydła przyczynił się do upadku rosyjskiego garbarstwa.

W r. 1880 wartość ogólna wyrobu skór była 42 milionów rs.

„ 1890 „ „ „ „ „ 35 „ „

„ 1892 „ „ „ „ „ 32 „ „

(M. Kowalewsky. Le régime économique de la Russie. Str. 194).

²⁾ Utrzymanie floty potrzebuje znacznej produkcji węgla.

gorzej, niż przez Mongołów? Pozostają jeszcze niezniszczone, a względnie bogate i o wyższej kulturze „okrainy“ (Polska, Litwa, Ruś i Inflanty) i oprócz nich jeszcze południowe gubernie z Krymem, Kaukaz niezupełnie zniszczony, i Syberya.

Znany jest fakt wysysania „kresów“ przez państwo. Polska szczególnie jest wyzyskiwaną pod względem podatkowym. W miarę upadku ekonomicznego właściwej Rosyi i prowincyi sąsiednich, wyzysk „kresów“, zmuszonych karmić głodnych Moskali, będzie się zwiększał i może przyczynić się do prędkiego upadku ekonomicznego także i „kresów“.

Co nas może obronić od tego wyzysku?

— Tylko oderwanie się od Rosyi.





Z Drukarni Narodowej w Krakowie.